

Tożsamość miasta jako kapitał kulturowy

Dlaczego istnieje potrzeba konstruowania tożsamości miasta?

W artykule zamierzam wskazać na szczególny związek, jaki występuje między tożsamością miasta a jego kapitałem kulturowym. Przyjmuję hipotezę, że gromadzenie (pozyskiwanie) kapitału kulturowego miasta w znacznym zakresie prowadzi poprzez uprzednie konstruowanie jego tożsamości. Po drugie, miasta o ukształtowanej tożsamości na ogół są zdolne do konwersji posiadanych zasobów kulturowych w kapitał. Odwrotnie, miasta o niskim poziomie lub o rozproszonej tożsamości cechują się strukturalnymi kłopotami lub nawet niemożliwością konwersji posiadanych zasobów kulturowych w szeroko rozumiany kapitał, to znaczy taki, który – obok ewidentnych zysków ekonomicznych – pozwala wyraźnie osiągać lepsze zamierzone cele indywidualne i zbiorowe.

Potrzeba konstruowania tożsamości miasta wynika z konieczności tworzenia jego kapitału społecznego i kulturowego.

W związku z tym, że w naukach społecznych kategoria kapitał kulturowy jest szczególnie niejednoznaczna, krótko przedstawiam moje rozumienie kapitału kulturowego.

„Kapitał kulturowy składa się z odpowiednich znaczeń, symboli, wartości, idei, ideologii, mitów, rytuałów, wzorów zachowań, kryteriów prestiżu, itp., a więc tych wartości normatywnych, które będąc na wyposażeniu poszczególnych jednostek i zbiorowości wynikają z ich uczestnictwa w procesach socjalizacyjnych rodziny, społeczności lokalnych, grup rówieśniczych, szkół, parafii, zbiorowości regionalnych, narodowych oraz cywilizacyjnych. Stają się kapitałem wówczas, kiedy zostają wnoszone, zakomunikowane w zbiorowości, kiedy nabierają określonego znaczenia w warunkach odbywających się relacji międzyludzkich, kiedy mogą służyć do przyswojenia innych form kapitału lub władzy” [Sadowski, 2006: 35].

Bardzo ważne, szczególnie w badaniach nad kapitałem społecznym dużego miasta zróżnicowanego kulturowo, jest wyróżnienie przez R. Putnama jego

formy wiążącej oraz pomostowej. „Wiążący” kapitał społeczny oznacza relacje między ludźmi podobnymi do siebie, czyli jest w istocie czynnikiem wzmacniającym homogeniczność danego społeczeństwa... Natomiast „pomostowy” kapitał społeczny odnosi się do budowania powiązań między oddalonymi od siebie, heterogenicznymi grupami; „pomostowe” więzi są znacznie słabsze, ale także znacznie bardziej inkluzywne, pozwalają przekraczać bariery struktury społecznej i dystans pomiędzy różnymi kategoriami dzielącymi ludzi wedle rasy, płci, wyznania, zamożności, itd.” [Trutkowski, Mandes, 2005: 62]. W nawiązaniu do przedstawionej typologii form kapitału społecznego R. Putnama można ją odnieść także do kapitału kulturowego w postaci wyróżnienia kapitału kulturowego wiążącego i pomostowego.

Diagnoza posiadanego kapitału kulturowego pozwala uwzględnić go w procesach i szansach rozwojowych społeczeństwa. Przykładowo, czy nasze subkultury lokalne, regionalne, a nawet kultura narodowa są adekwatne do wymogów rozwojowych społeczeństwa, czy są racjonalne ekonomicznie, czy sprzyjają tolerancji, społecznemu zaufaniu, osiągnięciu, czy też odwrotnie, uzasadniają nieufność międzyludzką, sprzyjają powstawaniu odrębnych wyobcowanych subkultur, postaw roszczeniowych? Czy obok wysokiego znaczenia przypisywanego takim wartościom, jak: rodzina, miłość do dzieci, przyjaźń, zdrowie, lokalny ład społeczny, religijność, narasta traktowanie jako wartości także rynku, demokracji, wolności, pozycji w pracy zawodowej, kariery, osiągnięcia, wygrywania, bycia najlepszym w grupie i innych wniesionych lub umocnionych przez społeczeństwo demokratyczne oraz mechanizmy rynkowe.

Naturalnie konieczność konstruowania lub umacniania tożsamości miasta wynika także z wielu innych potrzeb ważnych dla funkcjonowania miasta. Przykładowo pojawia się w następstwie oczekiwań udzielenia trafnej odpowiedzi na pytanie, czym jest miasto, jaka jest jego istota, wreszcie, czyje jest to miasto, jaka grupa (grupy) społeczno-kulturowa (-e) mają największe prawo (uprawnienia) do udomowienia miasta, do nazywania go swoim? Wynika nadto z kryzysu definiowania istoty, wizerunku miasta wyznaczonego przez kryteria zobiektywizowane, takie jak: położenie terytorialne (miasto peryferyjne), przynależność administracyjna (miasto wojewódzkie), kryteria ekonomiczne, takie jak: rodzaj i charakter produkcji (miasto przemysłowe), na rzecz narastania znaczenia kryteriów kulturowych, takich jak: narodowe (miasta polskie), regionalnych (miasta śląskie, mazowieckie, pomorskie, podlaskie), czy innych kulturowych (miasto wielokulturowe). Wraz z upowszechnianiem tożsamości zbiorowych, w tym wraz z uzewnętrznianiem się zróżnicowania kulturowego mieszkańców, stają się widoczne zbiorowe tożsamości kulturowe. Kultura staje się ważnym, a nawet coraz częściej, podstawowym wymiarem konstruowania tożsamości miast.

Konstruowanie tożsamości miasta heterogenicznego kulturowo wynika z zasadniczej potrzeby neutralizowania lub przynajmniej kanalizowania utrzymujących się podziałów społecznych poprzez wytwarzanie wspólnie po-

dzielanych kodów kulturowych będących właśnie wyrazem tożsamości miasta. Jednakże konstruowanie, i w następstwie promocja koncepcji tożsamości miasta skorelowanej z wyposażeniem kulturowym określonej grupy kulturowej, może być traktowane instrumentalnie jako narzędzie do pozyskania dominacji w mieście, do sprawowania w mieście władzy politycznej i symbolicznej.

W warunkach demokratyzacji kulturowej istnieje potrzeba podważenia sensowności występujących w społeczeństwie hierarchicznych struktur tożsamości społecznych – od narodowej poprzez regionalną do lokalnych, od dominującej i najważniejszej tożsamości narodowej poprzez tożsamości mniejszościowe do tożsamości tzw. „rozmytych”, od tożsamości terytorialno-państwowych do tożsamości regionalnych, miejskich, wiejskich i innych o charakterze terytorialnym.

Za Z. Baumanem można przyjąć, że „idea tożsamości zrodziła się z kryzysu przynależności, chęci zbudowania pomostu między tym, co „należy”, a tym, co jest” [Bauman, 2007: 22]¹, dodałbym, z kryzysu dotychczasowej przynależności, w której brak było lub była niedostatecznie uzewnętrzniona specyfika konkretnych miast.

Istnieje potrzeba wypowiedzania się o mieście jako określonej całości szczególnie w warunkach realizacji promocji miasta, jego marketingu w stosunku do mieszkańców, jak i na zewnątrz.

Naturalnie promocję miasta uprawiają mieszkańcy, ale w podstawowym zakresie władze miasta oraz inni, którzy swoje różne produkty łączą z miastem. Wobec tego konstruowanie tożsamości miasta jest ważną drogą budowania porozumienia między władzą samorządową oraz mieszkańcami miasta. Relacje między władzami miasta a miastem posiadającym swoją tożsamość można porównać do relacji między państwem a narodem [Bauman, 2007: 22-23]. Wprawdzie można sprawować władzę nad mieszkańcami państwa nieposiadającymi tożsamości narodowej lub cechującymi się zróżnicowaną tożsamością narodowo-etniczną, to jednak w warunkach nakładania się więzi narodowej i państwowej kierowanie państwem jest łatwiejsze i sprawniejsze. Można wówczas odwoływać się do interesu narodowego, do państwa jako jedyne gwaranta realizacji potrzeb narodowych. Podstawowa różnica dotyczyłaby stopnia lojalności narodu względem państwa wobec generalnie niższego stopnia lojalności mieszkańców miasta wobec jego władz. Jednakże konstruowanie tożsamości miasta jest drogą do pozyskiwania lojalności jego mieszkańców.

Miasto jest miejscem wielu rodzajów tożsamości, takich jak: tożsamości jednostkowe, rodzinne, religijne, dzielnicowe, narodowe, które na ogół nie zawsze przekładają się na jakąś wspólną tożsamość, a realnie na tożsamość miasta różniącą się od sumy tożsamości poszczególnych jego mieszkańców. W społeczeństwach demokratycznych istnieje potrzeba poczucia łączności z takimi zbioro-

¹ Rozważania Z. Baumana nad tożsamością stały się podstawowym źródłem inspiracji do konstruowania kategorii tożsamość miasta.

wościami społecznymi, które wykraczają poza tożsamości z przypisania. Jedną z nowych ofert jest tożsamość miasta.

Wydaje się, że nowe przesłanki do rozważań nad kategorią tożsamości miasta wynikają z procesów globalizacyjnych, w których wyraźnie maleją tradycyjne formy tożsamości (z przypisania), a narastają potrzeby posiadania tożsamości nowych (z wyboru), ale także miejsca, przystani w otwartym i zróżnicowanym świecie globalnym. Wybrane i oswojone miejsca dają poczucie bezpieczeństwa oraz oczekiwanego ładu w zwichrowanym i coraz mniej rozumianym świecie. Naturalnie, warto podkreślić, że mogą następować przynajmniej dwa traktowane dychotomicznie sposoby budowania przystani, bezpiecznego miejsca. Tworzenie wspólnoty homogenicznej kulturowo poprzez różne formy eliminacji innych, różnych, odmiennych w połączeniu z wytyczaniem granic. Po drugie, poprzez budowanie integracji społeczno-kulturowej na zasadzie poszerzania sfery wspólnie akceptowanej, a z czasem także wspólnej, przy zachowaniu tolerancji, szacunku, akceptacji, zainteresowania i potrzeby kontaktu z innymi wartościami kulturowymi.

W warunkach globalizacji narasta autonomia poszczególnych, szczególnie wielkich miast, metropolii, które zmuszone zostają do wyraźnego podkreślania swojego miejsca i znaczenia w strukturze wielości miast w kraju i na świecie. Istnieje potrzeba zabiegów o jakąś lojalność pracowników, mieszkańców danego miasta, a także wiedzy na temat takich wartości mieszkańców miasta, które sprzyjają współdziałaniu. Współdziałanie w skali miasta to znaczący kapitał społeczny, a wytworzona jego tożsamość stanowi o istotnym kapitale kulturowym, który może podlegać konwersji na różne inne kapitały, stwarzając dostęp do dóbr społecznie pożądaných.

Istnieje szczególna potrzeba konstruowania takiej tożsamości miasta zróżnicowanego kulturowo, aby istniejące różnice nie przesłaniały poszukiwania tego, co wspólne. Niezwykle znaczącą jest myśl S. Halla cytowana w zakończeniu rozprawy Z. Baumana. Zdaniem S. Halla, „ponieważ przeznaczeniem nowoczesnego świata staje się w coraz większej mierze, zróżnicowanie kulturowe, zaś absolutyzm etniczny jest ustępującą cechą późnej nowoczesności, największe zagrożenie przyniosą te nowe i stare formy tożsamości narodowej i kulturowej, które usiłują zachować swą tożsamość, przejmując zamknięte wersje kultury czy wspólnoty, i odmawiając swego zaangażowania (...) w trudne problemy, jakie przynosi życie z tymi różnicami” [Bauman, 2007: 92]. Gdy w mieście dominuje jedynie taka polityka tożsamości, która transmituje do mieszkańców, kim są i jak się dzielą z punktu widzenia historycznego, politycznego, etniczno-narodowego, religijnego i innych, to takie społeczeństwo nie może podjąć aktywnego i skutecznego współdziałania. Ku temu niezbędne są społecznie podzielane wartości wspólne.

Konstruowanie tożsamości miasta ma zasadniczą wartość w procesach troski (ratowania) o jego znaczenie i walki o miejsce w hierarchii miast w warunkach

globalizacji. Jest to tak forma nadania kompleksowego znaczenia miastu, jak i podstawa do jego upowszechniania, ochrona autonomii, władzy i prestiżu w obliczu konkurującego otoczenia. Przykładem może być gra, walka o przebieg trasy Via Baltica na obszarze północno-wschodniej Polski. Czy ma ona przebiegać z Warszawy przez Białystok w kierunku Augustowa, przez Suwałki i dalej na Litwę, czy też z Warszawy przez Łomżę omijając Białystok oraz obszary chronione wokół Augustowa, w kierunku Suwałk? Niezależnie od racji ekologicznych, ekonomicznych i organizacyjnych, które brane są pod uwagę przy ostatecznym wytyczeniu trasy, odnotować wypada uaktywnienie długookresowych ukrytych sprzeczności² między Białymstokiem i Łomżą, w tym przypadku skupionych wokół zabiegów wokół wytyczenia przebiegu trasy Via Baltica. Bliskość trasy wiązana jest z realnymi możliwościami rozwoju gospodarczego, zaś oddalenie traktowane jest jako pozbawienie miasta nowych stymulatorów rozwoju, skrajnie, ze sprowadzaniem miasta do roli skansenu.

Założenia do badań nad tożsamością miasta

Badania nad tożsamością społeczną stały się obecnie jednym z podstawowych badań nie tylko w dyscyplinie socjologia, ale także w kilku innych dyscyplinach nauk humanistycznych. Szerokie spektrum rozważań nad tożsamością społeczną powoduje między innymi, że kategoria tego typu pojawia się w bardzo wielu płaszczyznach życia zbiorowego. Staje się stosowana nie tylko w dziedzinie kulturowej, ale także ekonomicznej i politycznej, przez co zmienia (świadomie lub nieświadomie) status określonych paradygmatów w polityce.

Rozważania nad tożsamością miasta dokonują się w sferze kulturowej, a nie ekonomicznej, administracyjnej lub politycznej. Oznacza to, że nie da się konstruować tożsamości jedynie za pomocą narzędzi ekonomicznych, administracyjnych ani politycznych.

Tożsamość miasta może być jedynie konstrukcją kulturową ustaloną na drodze wyboru, negocjacji i przyjętego kompromisu przez podstawowe podmioty indywidualne i zbiorowe miasta.

Badanie tożsamości miasta ma sens szczególnie w warunkach zmian społecznych, kiedy relatywnie częściej pojawia się niejasność, czym jest miasto, kiedy przynajmniej teoretycznie istnieją możliwości określeń alternatywnych.

² Ukryta sprzeczność między Białymstokiem i Łomżą ma charakter długoletni, złożony i przede wszystkim subiektywny, tożsamościowy. Miasta są zasadniczo różne pod względem liczebności mieszkańców (około 290 tys. oraz 70 tys. mieszkańców) oraz między innymi pod względem struktury tożsamości miasta. W przypadku Łomży obserwuje się rozdwojenie więzi oraz aspiracji mieszkańców pomiędzy Białymstokiem oraz Warszawą. Sprzeczności między Łomżą oraz Białymstokiem dotyczą między innymi także dyskursu wokół zakresu spełniania przez nie funkcji narodowych. Czy mianowicie Białystok jest jeszcze „bastionem polskości”, czy też Łomża jako miasto homogeniczne kulturowo jest ostatnim miastem tego typu przed heterogenicznym kulturowo Białymstokiem?

Tożsamość jest kategorią zmienną w czasie i przestrzeni. Poszczególne miasta powstawały, historycznie ulegały zmianom, były zamieszkiwane przez określone zróżnicowane kategorie osób i zbiorowości wyposażonych w kulturę, która stanowiła zasadnicze odniesienia do budowy i przebudowy tkanki miejskiej. Wiedza, oczekiwania, potrzeby, a nawet wyobrażenia jednostkowe i grupowe sukcesywnie ulegały uprzedmiotowieniu między innymi w postaci zabudowy zwykle wyposażonej w znaczenia nadawane jej przez mieszkańców.

Przykładowo, Białystok w perspektywie *stricte* ilościowej zmieniał się od dużej wsi poprzez wieś-miasto do dużego miasta. Z punktu widzenia składu religijno-narodowościowego od dawna było to miasto zróżnicowane kulturowo, o zmiennej dominacji poszczególnych grup etnicznych i ich kultur. Z funkcjonalnego punktu widzenia było to miasto rezydencjalne, przemysłowe, wojewódzkie, o zróżnicowanych funkcjach, a także przygraniczne.

Tożsamość miasta nie istnieje w sposób zbiektywizowany, jest dostępna jedynie w drodze badań naukowych. Podobnie jak tożsamość [Bauman, 2007: 18], tożsamość miasta stanowi raczej kategorię konstruowaną, negocjowaną, taką, którą należy wytworzyć, a nie taką, którą trzeba odkryć. Nie istnieje jakaś skończona i jednolita liczebność elementów składających się na tożsamość miasta, a nawet, jeżeli taką liczebność ustalą się, to najczęściej poszczególne składniki będą miały zróżnicowane znaczenie w świadomości mieszkańców miasta, a także mogą nie być traktowane jako możliwe do połączenia w jakąś całość.

Z tożsamością miasta można mieć do czynienia jedynie wówczas, kiedy wytwarzają się lub już wytworzyły się jakieś wartości wspólne, między innymi w postaci celów, zadań, uzgodnień w zakresie rozwiązywania określonych problemów. Pytanie o tożsamość miasta to pytanie o to, czy są elementy wspólne, a jeżeli nie, to jak je zbudować przy zachowaniu koniecznych różnic społeczno-kulturowych?

Należałoby przyjąć kolejne założenie, że w warunkach konstruowania tożsamości miasta istnieją zmagania o tożsamość prowadzone między podstawowymi zbiorowościami w mieście pretendującymi o prawo do oswojenia miasta oraz o nadanie mu obrazu kulturowego właściwego swojej grupie kulturowej. W walce o tożsamość wykorzystywane są różne instrumenty, takie jak: władza polityczna, wytyczanie granic swoich grup, eksponowanie różnic między mieszkańcami miasta i mieszkańcami z zewnątrz, między rodowitymi mieszkańcami oraz przybyszami z zewnątrz i inne. Zmagania o tożsamość stanowią walkę z atomizacją mieszkańców, ale jest to także walka przeciw włączaniu, inkorporacji mniejszych i słabszych zbiorowości przez większe i silniejsze. W procesie konstruowania tożsamości miasta na ogół spotykają się zbiorowości o tożsamości słabszej, bardziej rozmytej oraz o tożsamości silniejszej i bardziej zwartej.

Przy konstruowaniu tożsamości miasta na ogół wiadomo, jakie są elementy, ale nie wiadomo, jaką z nich można stworzyć całość. Jest to więc konstruowanie

całości o nieprzewidywalnym kształcie końcowym, niejako konstruowanie całości bez zakończenia [Bauman, 2007: 47].

Pojawia się także pytanie, do jakiego stopnia tożsamość miasta ma być spójna, całościowa? Okazuje się, że obecnie tożsamość spójna i całościowa może być wartościowana jako bardzo korzystna, ale także jako stwarzająca zagrożenie. Zdaniem Z. Baumana „spójna, mocno znitowana i porządnie skonstruowana tożsamość mogłaby się okazać ciężarem, przymusem, ograniczeniem wolności wyboru. Mogłaby wróżyć niezdolność do otwarcia drzwi, gdy zapuka do nich następna sposobność” [Bauman, 2007: 51].

Przyjmuję założenie, że tożsamość miasta jest jednocześnie podstawowym składnikiem jego kapitału kulturowego.

Wybrane badania nad tożsamością miast

Problematyka tożsamości miasta przynajmniej w okresie powojennym nie stanowiła podstawowego przedmiotu badań w socjologii miasta oraz w socjologii w ogóle. Tym niemniej w nawiązaniu do pracy F. Znanieckiego [1931] i później kontynuowanej w socjologii miasta głównie przez przedstawicieli tzw. szkoły poznańskiej (m.in. J. Ziółkowski), a także innych [Goćkowski, Jałowicki, 1970], wytworzyła się konwencja badania miasta w świadomości jego mieszkańców określana jako szkoły kulturalistyczne [Jałowicki, Szczepański, 2002: 21-23].

Moim zdaniem tożsamość miasta była i jest przedmiotem zainteresowania socjologów skupionych w ośrodku łódzkim. Zdaniem W. Piotrowskiego tożsamość miasta łączy się z postawami względem miasta. Mianowicie tożsamość miasta powstaje w następstwie zajęcia względem niego określonych postaw. Wacław Piotrowski wskazywał na tożsamość miasta w perspektywie zobiektywizowanej poprzez podkreślanie jego najbardziej istotnych cech, a także w perspektywie subiektywnej potocznej i naukowej, chociaż ta ostatnia nie znalazła w tekście dostatecznej egzemplifikacji. Perspektywa zobiektywizowana wskazana została jako postulat do wykorzystania w procesach realizacji planu zagospodarowania przestrzennego m. Łodzi. „Wyodrębnienie cech tożsamości miasta służy raczej potrzebom informacyjnym dla mniej lub bardziej szczegółowego opisu, którego zakres i forma wyznaczona jest przeznaczeniem użytkowym” [Piotrowski, 1994: 171]. W perspektywie świadomości potocznej „tożsamość miasta postrzegana jest przez funkcjonujące na jego temat stereotypy” [Piotrowski, 1994: 172]. Rozwijając znaczenie kategorii tożsamości miasta w powiązaniu z identyfikacją mieszkańców z miastem stwierdza między innymi, że „identyfikacja z całym miastem kształtować się winna na gruncie zaakceptowanych i zinternalizowanych wspólnych dla wszystkich wartości, wynikających z przyjętego obrazu tożsamości” [Piotrowski, 1994: 173].

Uważam, że W. Piotrowski szczególnie trafnie określił ten wymiar (segment) tożsamości miasta, który łączy się z historycznie uwarunkowaną semiotyką miasta zapisaną w jego zagospodarowaniu przestrzennym. Stwierdził, że „tożsamość miasta, bazująca na historycznej strukturze społeczno-demograficznej i etnicznej jego społeczności, dawnych i obecnych głównych funkcjach we wszystkich rzeczowo pojętych formach produkcji, wymiany i usług lokalnych oraz ponadlokalnych, „zapisana” jest materialnymi elementami jego przestrzeni” [Piotrowski, 1994: 172].

Zdaniem L. Michałowskiego tożsamość miasta łączy się z potrzebami społecznymi w zakresie personifikacji miasta, nadawania mu cech osobowych. Jego zdaniem miasto może być określane jako „krzepkie, pełne wigoru, kosmopolityczne, drobnomieszczańskie, spokojne, ożywione, postępowe itp.”. Koncepcja tożsamości miasta wiązałaby się z poszukiwaniem jego „osobowości” [Michałowski, 2001: 133].

Niezmiernie interesująca propozycja badania problematyki związanej z tożsamością miasta została przedstawiona przez B. Jałowieckiego oraz M. Szczepańskiego [2006: 15-32]. Dotyczy ona badań nad społecznościami lokalnymi poprzez autonomiczne wyodrębnienie tożsamości ludzi oraz tożsamości miejsc. „Miejsce jest fragmentem kulturowej przestrzeni, której w trakcie wytwarzania nadawano, mniej lub bardziej świadomie, różne znaczenia... Aby zrozumieć znaczenie budowli, ulicy, placu itp. niezbędna jest znajomość kodu, a więc swobodnego „języka”, który zapisany jest w materialnych formach. „Języka” tego uczymy się tak, jak języka naturalnego, w toku poznawania i przyswajania przestrzeni” [Jałowiecki, Szczepański, 2006: 25-26].

Kategoria tożsamość miasta stosowana jest także w badaniach etnologów (antropologów) miasta. Według B. Kopczyńskiej- Jaworskiej wprowadzając pojęcie „tożsamości kolektywnej” przypisywanej także społecznościom miejskim ... „ma się na myśli przedłużenie tożsamości indywidualnej, która odnosi się do faktycznie istniejącej grupy, społeczności lokalnej czy narodu, które tworzą swoją tożsamość poprzez stałe określanie granic oddzielających swoich od obcych, poprzez znajome sobie zwyczaje, wzory i tradycje, poprzez wspólne idee świeckie i sakralne” [Kopczyńska-Jaworska, 2002: 9].

Zagadnieniom tożsamości miasta poświęcano kilka konferencji naukowych. Zdaniem A. Koseskiego oraz A. Stawarza, organizatorów jednej z konferencji, „poznawanie tożsamości małych ojczyzn, to klucz do określenia naszej tożsamości narodowej w warunkach różnorodnych aspektów globalizacji oraz integracji europejskiej” [*Tożsamość...*, 2002: 8].

Zagadnienia tożsamości miasta były podejmowane także przez geografów miasta, a szczególnie przez przedstawicieli geografii humanistycznej. Geografia humanistyczna „w centrum uwagi stawia ... człowieka jako kreatora świata wartości, w tym wartości przestrzennych. Innymi słowy traktuje miasto jako przestrzeń, w której zawarte są nie tylko struktury materialne, lecz także kody pozwalające

odczytać i odnaleźć sens ludzkiego życia zarówno w wymiarze czysto biologicznym, jak też metafizycznym” [Jędrzejczak, 2004: 9].

Bardzo krótki i niewyczerpujący przegląd literatury przedmiotu na temat tożsamości miasta jednak wskazuje, że nie tylko konieczne są dalsze badania nad tożsamością konkretnych miast, ale nadto konieczna jest debata nad samą koncepcją oraz metodologią badań fenomenu tożsamości miasta.

Koncepcja tożsamości miasta oraz tożsamości miasta heterogenicznego kulturowo

Analizując tożsamości miasta należy odpowiedzieć na pytanie, czym jest miasto przede wszystkim, jakie są uogólnione postawy względem miasta, jaka jest (jeżeli jest?) podstawowa, społeczno-kulturowa definicja miasta? Pomijam złożone debaty na temat, czy i w jakim znaczeniu można mówić o tożsamości jednostkowej oraz o tożsamości zbiorowej. W luźnym nawiązaniu do określenia tożsamości przez A. Kłoskowską, która definiuje tożsamość osobniczą jako „poczucie wielojedni, które sprowadza do jedności różnorodność czynników składających się na jednostkę ludzką” [Kłoskowska, 1992: 138] można przyjąć, że tożsamość miasta stanowi swoisty rodzaj poczucia zbiorowego, uogólnionej postawy, takiego zgeneralizowanego utożsamienia z miastem, które pozwala łączyć w całość wielość elementów (czynników) składających się na złożoną architektoniczno-urbanistyczną oraz społeczno-kulturową tkankę miasta. W obręb uogólnionej postawy względem miasta lub zgeneralizowanego utożsamienia z miastem wchodzi przynajmniej następujące utożsamienia cząstkowe (identyfikacje): tożsamość terytorialna z miastem, tożsamość ideologiczna, złożone postacie utożsamienia z mieszkańcami miasta, poczucie ciągłości historycznej i towarzyszące temu utożsamienie z historią miasta i jego mieszkańców, „zakorzenienie” w semiotyce miasta oraz wyraźne poczucie odrębności w stosunku do innych miast.

Tożsamość miasta jest to przejaw podobieństwa (zbieżności, nakładania się) wielu uogólnionych postaw poczucia łączności z miastem i jego mieszkańcami wynikającego z procesu syntetycznego łączenia w społecznej świadomości podstawowych cech i wartości właściwych danemu miastu³. Jak każda postawa tożsamość miasta zawiera elementy poznawcze (wiedza), komponent emocjonalny (afektywny) związku z miastem oraz komponent behawioralny (wzorce zachowań), [Nowak, 1973: 23]. Jest to zarówno kategoria analityczna pozwalająca badać tożsamość miasta według ustalonych wskaźników zobiektywizowanych i subiektywnych, a także kategoria, która umożliwi uogólnione odwołanie się do różnych stanów świadomości zbiorowej, między innymi w postaci stereotypów,

3 Podobny „zabieg” teoretyczny stosowano między innymi w koncepcji klas społecznych definiowanych według kryterium prestiżu. Por. [Ossowski, 1968].

wizerunków, obrazów mentalnych, które mogą być traktowane jako wskaźniki tożsamości miasta.

Wskaźnikami zobiektywizowanymi będą przede wszystkim różne postacie zbiorowych działań społecznych w mieście i na rzecz miasta. Wskaźnikami o charakterze obiektywno-subiektywnym będą wyniki badań nad stanem kapitału społecznego i kulturowego miasta, ponieważ można powiedzieć, że dysponowanie wysokim poziomem kapitału społecznego i kulturowego jego mieszkańców oznacza także silną tożsamość miasta. Tożsamość miasta podkreśla jego własną podmiotowość, logikę funkcjonowania i rozwoju ze szczególnym podkreśleniem ciągłości rozwoju, pamięci historycznej, integralności wewnętrznej.

Wprawdzie każde z wyróżnionych wiązek utożsamień z miastem może być uzewnętrzniane i badane oddzielnie, to jednak z tożsamością miasta będziemy mieli do czynienia jedynie wówczas, kiedy w świadomości społecznej ukształtują się postawy identyfikacji z uogólnionymi i syntetycznymi określeniami danego (definicjami) miasta. Każde w wyróżnionych utożsamień może w bardzo zróżnicowanym zakresie występować w świadomości poszczególnych mieszkańców miasta. Szerzej tożsamość miasta cechuje się bardzo złożoną strukturą wewnętrzną. Przykładowo, może występować silna więź z mieszkańcami, ale słaba z terytorium lub z historią miasta i inne. Inną tożsamością cechują się miasta mające za sobą długą historię, a inną miasta „bez historii”, inną miasta o w miarę homogenicznej strukturze społeczno-kulturowej, a inne o strukturze heterogenicznej. Tożsamość miasta nie stanowi konstrukcji stałej i nieziennej, przeciwnie, jest ciągle i systematycznie konstruowana poprzez działania indywidualne i zbiorowe, wiedzę historyczną lub pamięć społeczną, poprzez interesy i dążenia poszczególnych jednostek i zbiorowości w mieście i otoczeniu.

Ważnym elementem w badaniach nad tożsamością miasta jest otoczenie. Nie jest ona li tylko produktem działań samych mieszkańców miasta. W znacznym zakresie może stanowić następstwo kategoryzacji miasta pochodzenia zewnętrznego, ale przejętych i zasymilowanych w postaci utożsamień przez jego mieszkańców. Można mówić o wysokim lub o niskim poziomie tożsamości miasta (gdy o tożsamości miasta będziemy wnioskować na podstawie kapitału społecznego i kulturowego), o silnej oraz o słabej tożsamości miasta (miarą takich określeń może być natężenie więzi), o zwartej tożsamości miasta oraz o rozproszonej (rozmytej), o tożsamości jednobiegunowej oraz o wielobiegunowej. Każda z wyróżnionych typologii ma swoje odzwierciedlenia empiryczne.

Wysoki poziom tożsamości miasta, silna i zwarta tożsamość wyznaczają wyraźne granice dostępu do miasta oraz ustalają reguły ich przekraczania, wyznaczają zakres ekskluzywności miasta i jego mieszkańców. Miasto mające swoją tożsamość stawia zróżnicowany zakres barier wszystkim podmiotom zewnętrznym pozbawionym tej tożsamości. Tożsamości wielobiegunowe wyznaczają wokół siebie granice kulturowe, a czasami nawet granice terytorialne (getta).

Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze koncepcja miasta heterogenicznego kulturowo. W zasadzie z definicji miasta wynika, że stanowi ono rodzaj zbiorowości, której cechą charakterystyczną jest jej heterogeniczna struktura [Misiak, 1999: 228], co oznacza, że w rozważaniach nad miastem na ogół nie dodaje się oczywistego uzupełnienia, że jest ono heterogeniczne. Kategoria heterogeniczność stanowi określenie dychotomiczne względem homogeniczności. Heterogeniczność dotyczy złożoności struktury społecznej i kulturowej mieszkańców miasta. Jednakże w praktyce badań empirycznych wymaga doprecyzowania.

Mieszkańcy miasta mogą różnić się stylami życia generalnie mieszczącymi się w obrębie dominującej kultury narodowej, przynależnością do różnych subkultur lokalnych, regionalnych, społeczno-zawodowych, hobbystycznych i innych, ale również mieszczących się w obrębie dominującej w państwie kultury narodowej. Jednocześnie mieszkańcy miast mogą także w różnym stopniu czuć się przynależni (identyfikować się) do niedominujących w państwie, a często subordynowanych kultur innych narodów i grup etnicznych. Kultury innych narodów i grup etnicznych z różnych powodów mogą być jedynie (przechowywane) kulturowane indywidualnie, w rodzinach, grupach nieformalnych, ale nieuzewnętrzniane w życiu miasta. Stworzenie prawnych i politycznych warunków do otwartego funkcjonowania subkultur lokalnych, regionalnych, ale także mniejszości kulturowych w mieście jako zbiorowości stanowi przesłanki konieczne do tego, aby można było mówić o zróżnicowaniu kulturowym miasta.

Ze zróżnicowaniem kulturowym mieszkańców miasta mamy do czynienia wówczas, kiedy w jednym mieście zamieszkuje dwie lub więcej grup bądź kategorii społecznych wyróżniających się mniej lub bardziej autonomiczną kulturą oraz stworzone są warunki ku temu, aby każda z nich mogła podtrzymywać swoje wartości kulturowe. O zróżnicowaniu kulturowym mieszkańców można mówić wówczas, gdy istnieje zgoda grupy dominującej na tworzenie warunków prawno-politycznych, a w perspektywie także społecznych (tolerancja), moralno-obyczajowych, do uzewnętrznienia, do zaistnienia na poziomie życia publicznego, obok kultury grupy dominującej, także realnie istniejących kultur grup i kategorii mniejszościowych.

Należy podkreślić także niezbędną relację odwrotną, zróżnicowanie kulturowe miasta wiąże się także z wymogiem przynajmniej elementarnej i koniecznej otwartości i tolerancji grup mniejszościowych względem grupy dominującej. W praktyce oznacza to na ogół akceptację zaproponowanych przez grupę dominującą warunków i reguł międzykulturowego współżycia.

W następstwie dotychczasowych doświadczeń w zakresie badań nad zróżnicowaniem kulturowym uważam za konieczne wprowadzenie jeszcze jednego kryterium wyznaczającego zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa. Jest to takie społeczeństwo, w którym żadne z podstawowych kulturowych kryteriów podziałów społecznych (rasowe, narodowe, religijne, językowe, regionalne i inne) nie odgrywają dominującej roli, nie utrudniają elementarnego współdziałania

na poziomie mieszkańców całego społeczeństwa. Takim jest społeczeństwo, które wybrało drogę przemian demokratycznych. Naturalnie kryterium to dotyczy także społeczeństwa miejskiego.

Przykładowo, polityka segregacji kulturowej (rasowej, narodowej, religijnej) ze strony grupy dominującej lub polityka separacji ze strony grup subordynowanych byłyby wskaźnikami braku elementarnej wzajemnej tolerancji i współdziałania. Występowanie zjawisk segregacji lub separacji podważa z punktu widzenia badacza zasadność stosowania pojęcia zróżnicowanie kulturowe względem tego obiektu badań, ponieważ wówczas mielibyśmy do czynienia nie z jednym, ale z kilkoma podzielonymi społeczeństwami w państwie, mieście. Przykładowo, nieadekwatne do realiów życia publicznego i stosunków narodowościowych w Białymstoku w okresie II Rzeczypospolitej byłoby używanie kategorii zróżnicowanie kulturowe miasta, a tym bardziej społeczeństwo wielokulturowe, ponieważ mieszkańcy miasta w zdecydowanej większości byli podzieleni według kryteriów religijno-narodowościowych – jako dominujących – na dwa autonomiczne społeczeństwa: polskie i żydowskie. Było to po prostu miasto polsko-żydowskie.

Zróżnicowanie kulturowe stwarza także warunki do kształtowania się różnych form interakcji międzykulturowych, wyboru nowych przynależności kulturowych lub nawet tworzenia się nowych całości kulturowych, przykładowo nowych narodów i mniejszości i narodowych.

Cechą charakterystyczną zróżnicowania kulturowego mieszkańców w warunkach demokratycznych jest jego sukcesywna instytucjonalizacja. Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców ulega procesom instytucjonalizacji, kiedy wytwarza się nowy ład stosunków interkulturowych w mieście, w którym każda z uzewnętrzniczonych mniejszości kulturowych znajduje swoje trwałe instytucjonalnie określone miejsce w życiu miasta. W praktyce mieszkańcy miasta mogą przynależeć w różnym stopniu do zbiorowości i kultur innych narodów lub grup etnicznych, które w mieście uległy procesom instytucjonalizacji, zostały wyposażone w instytucje utrwalające i niejako legitymizujące ich trwałe miejsce i status w szeroko rozumianym życiu miasta. Może to być także przynależność do innych niż dominujące w państwie wspólnot religijno-wyznaniowych, jeżeli w społecznej świadomości narodu dominującego przynależność do tych wspólnot łączy się w różnym stopniu z niepełną przynależnością do narodu dominującego w państwie.

Specyfiką tożsamości miasta zróżnicowanego kulturowo jest wytwarzanie się uogólnionych postaw wobec miasta przez mieszkańców zróżnicowanych kulturowo, mieszkańców, których z miastem łączą zróżnicowane postawy, które pozostają w różnym stopniu poczucia oswojenia miasta. W procesach instytucjonalizacji każda znacząca zbiorowość społeczno-kulturowa w procesie jej upodmiotowienia stara się poprzez aktywność – szczególnie zbiorową – dążyć do zaznaczenia swojego miejsca w mieście, wpływać na wizerunek miasta jako całości. W mieście zróżnicowanym kulturowo mamy do czynienia z procesami

dialogu, sprzecznych dążeń, zmagających, a czasami nawet walki o tożsamość miasta. Poszczególne zbiorowości społeczno-kulturowe wraz ze swoim przybyciem wnoszą elementy kultury własnej w powiązaniu z przekonaniem o jej pożądanym miejscu w mieście.

Tożsamość miasta zróżnicowanego kulturowo jest rezultatem kształtowania się swoistej umowy społecznej w mieście obejmującej miejsce i zadania przedstawicieli poszczególnych zbiorowości kulturowych w ramach miasta, szeroki zakres przyzwolenia na dialog międzykulturowy, na wzajemne przenikanie, na tworzenie się zintegrowanego społeczeństwa miasta. Tożsamość miasta zróżnicowanego kulturowo powstaje o wiele trudniej w porównaniu do miasta bliższego pojęciu homogenicznego kulturowo.

Tożsamość miasta zróżnicowanego kulturowo (w nawiązaniu do koncepcji tożsamości miasta – dop. A.S.) jest to proces i przejaw uzyskiwania podobieństwa (zbieżności, nakładania się) wielu uogólnionych postaw poczucia łączności z miastem i jego mieszkańcami w połączeniu z akceptacją heterogenicznej struktury społeczno-kulturowej miasta i jej uwzględniania w procesach syntetycznego definiowania w społecznej świadomości podstawowych cech i wartości dotyczących danego miasta jako całości.

Ukształtowana tożsamość mieszkańców jest ich kapitałem kulturowym. Dlaczego tożsamość mieszkańców zaliczam do kapitału kulturowego, a nie do kapitału ludzkiego? Dysponowanie uzasadnioną i trwałą odpowiedzią na pytanie, kim jestem, poprzez utożsamianie się z wybranymi otaczającymi wspólnotami (zrzeszeniami), jak i poprzez oddzielanie się od innych, a także dysponowanie indywidualnym wizerunkiem siebie, oznacza przyswojenie podstawowych wartości regulujących zachowania zbiorowe. Przymierzanie tożsamości mieszkańców do kapitału kulturowego oznacza przyjęcie założenia, że przykładowo mieszkańcy Białegostoku w podstawowym zakresie przejmują tożsamość grup i wspólnot pierwotnych, takich jak: rodzina, kręgi rówieśnicze, wspólnoty religijne, etniczne, narodowe, w mniejszym zaś świadomie ją kształtują wbrew „oczywistym” powinnościom kulturowym wyznaczającym przynależności grupowe.

W mieście tożsamość wielu mieszkańców niewątpliwie ulega zmianom, ale przeważnie nie w postaci świadomego nabywania tożsamości nowej (wówczas byłby to w części wskaźnik kapitału ludzkiego zainwestowanego), ale częściej w postaci jej utraty lub kształtowania się tożsamości biwalentnych, ambiwalentnych i innych. Uważam, że przy badaniu kapitału społecznego w szerokim znaczeniu należy przyjąć założenie, że ludzie o ukształtowanej tożsamości są bardziej cenni społeczeństwu, aniżeli ludzie bez tożsamości własnej lub o tożsamości ambiwalentnej.

Z najnowszych badań R. D. Putnama wynika, że zróżnicowanie etniczne wpływa niekorzystnie na solidarność społeczną, zaufanie i poczucie szczęścia [Putnam, 2000]. Im dana społeczność jest bardziej zróżnicowana etnicznie, tym

niższy poziom zaufania, uczestnictwa w życiu społecznym, poczucia szczęścia grup etnicznych składających się na tę społeczność, w interakcjach między grupami, jak i wewnątrz nich” [Putnam, 2003].

W nawiązaniu do stanowiska R. D. Putnama można stwierdzić, że wprowadzenie uzyskanie kapitału społecznego w społeczeństwie zróżnicowanym etnicznie i kulturowo jest trudniejsze w porównaniu do społeczeństwa homogenicznego kulturowo, ale wypracowanie w tym społeczeństwie swoistych „połączeń” międzygrupowych, między innymi poprzez dialog społeczny (szczególnie międzykulturowy) może sprzyjać uzyskaniu nowych, bogatszych form kapitału społecznego i kulturowego określanego przez R. D. Putnama jako „pomostowy”.

Moim zdaniem dialog społeczny i edukacja międzykulturowa stanowią nieodzowne przedsięwzięcia na drodze konstruowania kapitału pomostowego w społeczeństwie heterogenicznym kulturowo, drodze pokonywania barier, podziałów społecznych i kulturowych przede wszystkim poprzez poszukiwanie lub nawet konstruowanie wartości wspólnych.

W procesach konstruowania tożsamości miasta, jeszcze przed przystąpieniem do działań praktycznych, istnieje więc konieczność uświadomienia, co łączy podstawowe zbiorowości w mieście oraz czy są to wartości dostatecznie ważne dla wszystkich mieszkańców miasta. W warunkach braku świadomości celów wspólnych, można je nawet konstruować na gruncie innych subiektywnie traktowanych jako drugorzędne lub na gruncie przekonania, że na ogół wszyscy mamy ze sobą coś wspólnego (przykładowo dążenie do ustalenia prawdy, konieczność przeżycia i inne).

Wyrażam przekonanie, że tożsamość miasta tworzy się w sposób żywiołowy, ale także może być konstruowana w sposób świadomy, między innymi poprzez zintegrowane działania, głównie podstawowych podmiotów zbiorowych miasta. Rozpoczyna się od budzenia świadomości przynależności terytorialnej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej poprzez tworzenie wizerunku miasta, a więc obrazów miasta w społecznej świadomości. Mieszkańcy miasta powinni się dowiedzieć o mieście jako złożonym produkcie, który może mieć znaczenie dla poszczególnych osób oraz ogółu mieszkańców.

Drugim etapem jest stymulowanie różnych form i postaci identyfikacji z miastem lub z jego częścią. Poprzez „włączanie” różnych elementów miasta do naszej świadomości kształtuje się zróżnicowane jego tożsamości poprzez internalizację wartości, z powodu których staje się ono nasze.

Dopiero w trzecim etapie możliwe jest tworzenie ogólnomiejskiej wspólnoty lub wspólnot w mieście. Czy jest to możliwe w mieście heterogenicznym kulturowo? Może nawet nie jest konieczne osiągnięcie etapu trzeciego, a miasto może po prostu, używając określenia J. Riffkina, stanowić „pastwisko kulturowe dla skomercjalizowanego społeczeństwa”? Wówczas nie tyle poszczególne osoby, ile instytucje poszczególnych grup kulturowych korzystałyby z pozycji kontrolerów dostępu do swoich „pastwisk kulturowych”.

Przyjmuję założenie, że Białystok jest miastem zróżnicowanym kulturowo, to znaczy, że podstawowe zróżnicowanie w wymiarze religijnym, narodowościowym, etnicznym, językowym i regionalno-lokalnym w mieście ma charakter zinstytucjonalizowany, poszczególne segmenty etniczno-kulturowe są wyposażone w dostateczną liczbę instytucji i organizacji społecznych, aby zaistnieć i funkcjonować na forum publicznym oraz występujące zróżnicowanie jest szeroko uświadamiane i akceptowane przez podstawowe kategorie społeczne w mieście.

Próba określenia tożsamości Białegostoku jako miasta zróżnicowanego kulturowo

Podstawowe pytanie związane z określeniem tożsamości miasta Białystok dotyczy metodologii postępowania badawczego. Najlepiej byłoby po prostu przedstawić odpowiedzi na pytanie uzyskane z reprezentatywnej próby badawczej dorosłych mieszkańców miasta Białystok, jak najogólniej można określić miasto Białystok, czym jest przede wszystkim miasto Białystok lub z czym przede wszystkim kojarzy się miasto Białystok? Następnie uzyskane dane tego typu należałoby porównać z wielością danych zobjektywizowanych charakteryzujących to miasto.

Przedstawię jednak jedynie odpowiedzi mieszkańców Białegostoku na kilka pytań zadanych w ramach badań nad kapitałem społecznym mieszkańców miasta w 2003 r.⁴ Uzupełnię je interpretacją w połączeniu z danymi zobjektywizowanymi.

Respondentom zadano między innymi następujące pytanie. „Na temat Białegostoku są wypowiedzane dość zróżnicowane opinie. Jak Pan (-i) sądzi, w jakim stopniu Białystok jest miastem przemysłowym, miastem zasiedlonym głównie przez emigrantów ze wsi, miastem zróżnicowanym religijnie i narodowościowo, miastem dużym, ale peryferyjnym, miastem dynamicznym o wymiarze europejskim, miastem akademickim?”

Naturalnie pytanie było nieco tendencyjne, ponieważ nie zawierało pełnej kafeterii możliwych odpowiedzi na ten temat. Brak było takich możliwości, jak: miasto polsko-białoruskie, miasto pogranicza, ewentualnie historycznie polsko-żydowskie, miasto wojewódzkie, wschodnia metropolia, duża wieś, Wersal Podlasia i inne, które często padają w pytaniach otwartych. Wybrałem te definicje miasta, które są stosowane najczęściej.

4 Badania zostały przeprowadzone we wrześniu 2003 roku na reprezentatywnej próbie 826 dorosłych mieszkańców Białegostoku. Por. [Sadowski, 2006: 39-43].

Tabela 1. Jakim miastem jest Białystok przede wszystkim? [%]

W jakim stopniu Białystok jest...	W małym stopniu –1	W średnim stopniu –2	W dużym stopniu –3	Ranga 2+3
Miastem przemysłowym	72,8	26,6	0,6	5
Miastem zasiedlonym głównie przez emigrantów ze wsi	8,5	40,3	51,2	2
Miastem zróżnicowanym religijnie i narodowościowo	5,4	27,6	67,0	1
Miastem dużym, ale peryferyjnym	12,9	42,5	44,5	4
Miastem dynamicznym o wymiarze europejskim	78,2	18,6	3,2	6
Miastem akademickim	9,3	50,8	39,9	3

Źródło: badania własne.

Z danych wynika, że istota miasta Białegostoku jest definiowana według kryteriów społeczno-kulturowych, nie zaś ekonomicznych lub architektoniczno-urbanistycznych. Nie jest to stała definicja miasta. Pojawiła się wraz z zakończeniem etapu definiowania miasta jako przeciwieństwa wsi, wraz z upadkiem przemysłowego charakteru miasta oraz w następstwie zaistnienia realnych możliwości porównywania Białegostoku do innych miast w Polsce, Europie i na świecie.

Podstawowa część respondentów odpowiedziała, że Białystok w dużym zakresie jest miastem zróżnicowanym religijnie i narodowościowo. Szerzej, 94% ogółu respondentów potwierdza, że Białystok w dużym lub przynajmniej w średnim stopniu jest miastem zróżnicowanym religijnie i narodowościowo. Czyli stanowisko tego typu jest powszechnie podzielane w zbiorowej świadomości mieszkańców Białegostoku.

Jednocześnie wystąpiła pozorna sprzeczność pomiędzy stanem tożsamości jednostkowych (rzadkie deklaracje mniejszościowych tożsamości narodowych, etnicznych) a wizerunkiem zbiorowej tożsamości miasta jako zróżnicowanego religijnie i narodowościowo. Aby ją bliżej wyjaśnić, należałoby potwierdzić, że w mieście wystąpiły szerokie i złożone procesy instytucjonalizacji mniejszości narodowych i religijnych. Moim zdaniem można mówić o następującej ramowej strukturze wyłonionego już, a więc zinstytucjonalizowanego zróżnicowania kulturowego mieszkańców miasta. Obok Polaków, jako historycznej, narodowej, religijnej i terytorialnej większości, występują przedstawiciele:

- mniejszości narodowych: Białorusini, Ukraińcy, Litwini, Rosjanie, Żydzi;
- mniejszości etnicznych: Tatarzy, Romowie;
- mniejszości religijno-wyznaniowych: prawosławni, muzułmanie, protestanci, staroobrzędowcy i inni;
- zbiorowości regionalnych o poczuciu przywiązania do byłej Białostoczczyzny, do Ziemi Łomżyńskiej i Suwalszczyzny (m.in. stowarzyszenia, sfera władzy administracyjnej);

- zbiorowości wyróżnionych według kultury pochodzenia (przynależności historycznej): chłopska, postszlachecka, małomiasteczkowa;
- nowe kategorie kulturowe: migranci...

Według Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2002 roku Białystok ogółem liczył 291 383 ludności, w tym 272 266 osób swoją narodowość określiło jako polską, 8 672 jako niepolską, a spośród nich 7 434 osób wskazało na narodowość białoruską, 417 – na ukraińską oraz 821 na inne [Narodowy..., 2003: 44-45].⁵

Wyróżnione całości nie są homogeniczne kulturowo, nie wykluczają się wzajemnie, a także nie zawsze są wewnątrznie zintegrowane. Tworzą dynamiczny, zmienny i często wzajemnie powiązany konglomerat zróżnicowania kulturowego mieszkańców.

Przykładowo, przynależności religijno-wyznaniowe na ogół nie pokrywają się z przynależnością etniczno-narodową. Mieszkańcy wyznania rzymskokatolickiego są Polakami, Litwinami, Romami, akcydentalnie Białorusinami i Ukraińcami. Mieszkańcy wyznania prawosławnego są Polakami, Białorusinami, Ukraińcami, Rosjanami. Wyróżnione zbiorowości regionalne są w części podzielone religijnie i narodowościowo.

Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców ulega procesom instytucjonalizacji. Instytucje mniejszości kulturowych uzewnętrzniają się w postaci zorganizowanych typów działalności skierowanych na zaspokojenie określonych potrzeb. W ten sposób istniejące lub nowo powstałe instytucje utrwalają (petryfikują) dotychczasowy stan zróżnicowania kulturowego mieszkańców. Jednocześnie wywierają one przymus kulturowy na mieszkańców, aby ich indywidualne i zbiorowe sposoby postępowania były zgodne z ustalonymi regułami instytucjonalnymi.

Z punktu widzenia samych mieszkańców instytucje kulturowe stymulują niejako dwa komplementarne procesy. Z jednej strony wywierają przymus określonego postępowania, ale jednocześnie z drugiej wyręczają z konieczności poszukiwania alternatywnych wzorów zachowań w różnych sytuacjach, dokonywania własnych wyborów w zakresie przynależności grupowej.

Dotychczas są mało zbadane skutki dokonujących się procesów instytucjonalizacji mniejszości etniczno-kulturowych dla jednostkowych tożsamości społecznych. Hipotetycznie powstanie wielu instytucji mniejszościowych powodowało niejako zwrotne oddziaływanie ich na tożsamość mieszkańców, ale raczej nie w postaci utrwalenia, umocnienia zróżnicowanych tożsamości jednostkowych, a bardziej w postaci uruchomienia mechanizmu „przenoszenia” szczególnie jednostkowych tożsamości narodowych, religijnych na tożsamość instytucji mniejszościowych. Instytucje mniejszościowe nie-

5 Swój krytyczny stosunek do wyników Narodowego Spisu Powszechnego przedstawiłem w publikacji [Mniejszości..., 2004: 375-390].

jako przejęły i przez to uwolniły poszczególne jednostki od indywidualnego ciężaru, kłopotu związanego z posiadaniem tożsamości mniejszościowej. Powstanie instytucji utrwalających różnicowanie kulturowe mieszkańców spowodowało przeniesienie tożsamości własnych, indywidualnych na tożsamość instytucji, a wielość konstruowanych tożsamości instytucji mniejszościowych stało się podstawą tworzonego wizerunku uświadamianej i na ogół popieranej mniejszości narodowej, religijnej, ale jednocześnie niebędącej przedmiotem indywidualnej autoidentyfikacji mniejszościowej. Przykładowo, wielu indywidualnym identyfikacją narodowo polskim w Białymstoku i w województwie podlaskim towarzyszy autentyczne przywiązanie do instytucjonalnie występującej kultury białoruskiej lub do kultury prawosławnej. Następują wyraźne rozbieżności między mniejszościową walencją kulturową oraz większością autoidentyfikacją narodową. Wzory i wartości kulturowe mniejszości narodowych i etnicznych, wiejskich społeczności lokalnych wielu mieszkańcom Białegostoku są nadal bardzo bliskie, ale w wielu wypadkach, moim zdaniem, jest to proces narastający; już nie stanowią podstawy do autoidentyfikacji, szczególnie narodowościowej, ale także wiejskiej. Zdecydowanie w mniejszym zakresie dotyczy to identyfikacji religijnych. Istnienie instytucji potwierdzających różnicowanie kulturowe mieszkańców miasta staje się wystarczającym kryterium (argumentem) potwierdzającym występowanie różnicowania kulturowego społeczeństwa, ale jednocześnie uwalnia poszczególnych mieszkańców od „indywidualnych mniejszościowych przynależności kulturowych”.

Moim zdaniem w formie hipotezy można stwierdzić, że w Białymstoku, podobnie jak w całej Polsce, mimo ewidentnych procesów demokratyzacji następuje masowy exodus od tych rodzajów tożsamości, które stwarzają jakieś poczucie zagrożenia, między innymi w postaci stygmatu gorszości, niższości, obcości, peryferyjności, na rzecz tożsamości typowych i komfortowych w środowisku, takich jak: bycie Polakiem, mieszkańcem miasta, miasta mającego duże możliwości rozwoju, członkiem dominującej wspólnoty wyznaniowej (katolikiem). Obok indywidualnych ucieczek od tych rodzajów tożsamości, które odbierane są jako zagrożenie, równoległe utrzymuje się wspieranie instytucjonalnych struktur je legitymizujących, a takimi właśnie są instytucje wpływające na wizerunek Białegostoku jako miasta różnicowanego religijnie i narodowościowo.

Pragnę jeszcze podkreślić wymiar polityczny tożsamości współwystępujący obok różnicowania religijno-narodowościowego mieszkańców. Białystok od lat był obszarem otwartych lub ukrytych zmagania między grupami narodowościowymi miasta – najczęściej także z wykorzystaniem autorytetu i wpływów przedstawicieli władz centralnych – o to, jakim jest lub jakim być powinien Białystok przede wszystkim.

Przynajmniej od początku XIX w. Białystok był miastem o wyraźnej przewadze mieszkańców wyznania judaistycznego i narodowości żydowskiej (bez wchodzenia w kwestie stanu ich autentycznej tożsamości narodowej – dop. A.S.). W okresie II Rzeczypospolitej było to miasto polsko-żydowskie. Z wielu publikacji na temat Białegostoku od 17 września 1939 do lipca 1944 r. wynika, że było to miasto czystek etnicznych organizowanych szczególnie przez te ekipy polityczne, które w danym momencie czasowym sprawowały władzę. W następstwie od 1945 przynajmniej do 1979 r. było to miasto polskie. Nie tylko dlatego, że w podstawowym zakresie mieszkańcy miasta byli Polakami, ale i dlatego, że w zdecydowanej większości migranci ze wsi do miasta (w tym także prawosławni, Białorusini – dop. A.S.) uważali, że w Białymstoku „wypada i należy” być Polakiem. Dodałbym w formie metafory, że w latach 1945–1979 Białystok został skutecznie „wyprany” z jego historycznego i potencjalnego współczesnego bogactwa kulturowego mieszkańców.

Białystok jako miasto autentycznie zróżnicowane kulturowo stał się widzialny dopiero od 1980 r. Od tego okresu odnotowuje się sukcesywne uzyskiwanie podmiotowości mieszkańców wraz z zróżnicowanym wyposażeniem kulturowym mieszkańców.

Cechą charakterystyczną Białegostoku była i w znacznej mierze jest dominacja interesów narodowych definiowanych przez władze centralne w stosunku do potrzeb konstruowania interesów miejskich, lokalnych. Obserwacja akcentowania nadrzędności interesów narodowych, politycznych w stosunku do lokalnych jest zaskakująca i w długiej perspektywie negatywnie wpływająca na tożsamość miasta.

W latach 1945–1970 w społecznej świadomości utrzymywało się przekonanie, że w strukturze władz miasta była nadreprezentacja mieszkańców wyznania prawosławnego w stosunku do katolickiego. W tym miejscu koniecznie należy podkreślić, że ówczesni przedstawiciele władzy wyznania prawosławnego określali siebie jako Polacy oraz jako niewierzący.

„Desant” władzy z Warszawy dokonany od początku lat siedemdziesiątych pod kierownictwem ówczesnego I Sekretarza PZPR Z. Kurowskiego utrwalił w społecznej świadomości polsko-katolicki charakter władzy politycznej w Białymstoku, chociaż obiektywnie trudno mówić o ówczesnej władzy jako związanej z wyznaniem rzymskokatolickim.

Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. znów uległ znacznemu nasileniu ścisły związek lokalnych struktur władzy z centralnymi, a także uwydatnieniu ich związek z narodem polskim, wyznaniem rzymskokatolickim oraz narastającą prawosławnością. Bliski związek władz lokalnych Białegostoku z centralnymi zapewne dawał władzom lokalnym wysokie poczucie bezpieczeństwa, poczucie ważności, a nawet strategicznego znaczenia, ale odbierał lub przynajmniej ograniczał możliwości konstruowania własnej tożsamości. Interesujące, że także wła-

dze centralne wyrażały szczególne zainteresowanie Białymstokiem. Sprawdzenia wymaga hipoteza następująca: najlepiej Białystok mieć bliżej siebie, ponieważ ewentualna dominacja interesów lokalnych mogłaby stanowić zagrożenie dla interesów, a nawet suwerenności państwa.

W każdym razie utrzymuje się powszechna świadomość, że Białystok jest miastem wielokulturowym, chociaż generalnie mało wiadomo, co z tego wynika dla mieszkańców miasta.

Większość mieszkańców miasta cechuje się ukształtowanymi typami tożsamości społecznej skonstruowanymi na podstawie, czy też w bliskim związku z wartościami narodowo-katolickimi, wyraźnie zakorzenionymi w subkulturach lokalnych i subregionalnych województwa. Są to tożsamości zintegrowane wewnętrznie i potwierdzane w życiu publicznym miasta i kraju.

Jednocześnie bardzo trudna do bliższego określenia liczebnego, ale wyraźna mniejszość mieszkańców miasta, cechuje się tożsamością ambiwalentną, polegającą na tym, że w określaniu siebie „wypycha” się na zewnątrz te cechy charakterystyczne, które są związane z niemiejskim, z narodowo niepolskim, czy też wyznaniowo niekatolickim pochodzeniem w połączeniu z podejmowaniem wielu starań, aby dołączyć do wartości uznanych jako społecznie pożądanych (między innymi bycie Polakiem, rodowitym mieszkańcem miasta), a jednocześnie czyni się starania, aby owe tradycyjne wartości, „wypchane” z indywidualnej tożsamości społecznej, były dostępne na zewnątrz, w wymiarze publicznym. Ich dostępność jest gwarantowana poprzez istnienie instytucji mniejszościowych w mieście, takich jak instytucje religijne, prasa, media, stowarzyszenia, wydarzenia kulturalne i inne.

Przedstawiony, moim zdaniem mało podkreślany w naukach społecznych, fenomen tożsamości ambiwalentnej, znacznej części mieszkańców miasta wymaga bliższego zainteresowania badawczego.

Równocześnie Białystok jest miastem ruralnym, a w świadomości mieszkańców jest miastem zasiedlonym głównie przez emigrantów ze wsi.

Obecny podział mieszkańców miasta na miejscowych i przybyszów przedstawiony zostanie na podstawie reprezentacyjnych badań, jakie zostały przeprowadzone w 2003 r. w perspektywie porównawczej względem badań z czerwca 2000 r.⁶ oraz z 1990 r. [Sadowski, 1994]. Podział respondentów na miejscowych i przybyszów uzyskano na podstawie składu badanych pod względem miejsca zamieszkania oraz miejsca urodzenia.

Uwzględnienie podziału mieszkańców na miejscowych i przybyszów ma znaczenie między innymi przy diagnozie charakteru tożsamości mieszkańców oraz poszukiwaniu odpowiedzi na pytania, kim się czują przede wszystkim,

6 Badania pt. „Dziennik regionalny w społecznej świadomości” zostały przeprowadzone w czerwcu 2000 roku na próbie około 1 500 mieszkańców województwa podlaskiego oraz powiatów ełckiego i olecko-góldapskiego przez Białostocki Ośrodek Badań i Inicjatyw Społecznych.

z jakimi grupami oraz ich wyposażeniem kulturowym czują się szczególnie związani, w jakim zakresie przybysze czują się związani z miastem oraz gdzie lokują swoją aktywność, i czy wreszcie Białystok stanowi ich docelowy, czy też jedynie czasowy przystanek do dalszych migracji?

Tabela 2. Białystok. Miejscowi i przybysze w perspektywie porównawczej [%]

Miejscowi i przybysze	Białystok w perspektywie porównawczej		
	Białystok – 1990 na próbie 521 respondentów	Białystok – 2000 na próbie 371 respondentów	Białystok – 2003 na próbie 826 respondentów
Od urodzenia	42,4	47,17	49,5
Inne miasto w obrębie województwa.	9,8	7,01	13,8
Inne miasto spoza województwa	9,0	9,70	10,5
Wieś w obrębie województwa	30,5	31,54	22,5
Wieś spoza województwa	7,7	3,23	2,1
Brak danych	0,6	1,35	1,6
Miejsce zamieszkania ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

Spośród ogółu badanych 49,5% zamieszkuje w Białymstoku od urodzenia, pozostali to przybysze, w tym 13,8% przybyło z innych miast (przeważnie małych – dop. AS) w obrębie województwa podlaskiego, 10,5% z innych miast spoza województwa podlaskiego, 22,5% ze wsi w obrębie województwa podlaskiego oraz 2,1% ze wsi spoza obecnego województwa.

Zestawienie wyników trzech badań reprezentacyjnych mieszkańców miasta przeprowadzonych w kilku odstępach czasowych pozwala na wskazanie dynamiki zmian. W następstwie wyraźnie zmniejszającej się wielkości migracji do Białegostoku od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Białystok staje się miastem o narastającym odsetku miejscowych, miastem, w którym na początku XXI w. wyrównał się odsetek miejscowych i przybyszów. Jednocześnie zmniejsza się odsetek imigrantów ze wsi, a nieznacznie narasta odsetek imigrantów z innych miast w większości położonych w obrębie województwa podlaskiego. Wprawdzie brak w badaniach pytania o ich pochodzenie społeczne, ale na podstawie wyników innych badań wskazujących na występujące w przeszłości migracje do miast najbliższych, można wnioskować, że w większości cechują się pochodzeniem chłopskim.

Przedstawiłem jedynie dwie cechy, które zdaniem respondentów w sposób podstawowy charakteryzują miasto Białystok i określają jego tożsamość.

Moim zdaniem tożsamość miasta Białystok wyznaczana jest przynajmniej poprzez trzy kontinua (wymiary) oraz mieści się w określonym miejscu na osi

każdego z nich. Po pierwsze, mieści się na osi od miasta ruralnego i peryferyjnego do metropolii zupełnie pozbawionej wiejskich korzeni, do miasta akademickiego, miasta opartego na wiedzy (lotnisko, opera, wielkie uczelnie, galerie handlowe, parki technologiczne). Po drugie, od miasta podzielonego narodowościowo i religijnie, poprzez miasto zróżnicowane religijnie i narodowościowo do miasta polskiego narodowo i zróżnicowanego religijnie. Po trzecie, od miasta przygranicznego przynajmniej od dwóch wieków łączącego swój rozwój z otwartością granicy wschodniej, poprzez miasto nabywające wymiaru europejskiego, do miasta europejskiego najdalej wysuniętego na wschód.

Białystok niewątpliwie utracił swoją tożsamość dużego miasta przemysłowego nie tylko dlatego, że podstawowe wielkie zakłady przemysłowe z lat pięćdziesiątych-osiemdziesiątych XX w. zasadniczo straciły na znaczeniu lub uległy upadkowi, ale także dlatego, że sfera ekonomiczna przestała być podstawą w zakresie określania tożsamości miasta i jego mieszkańców. W latach dominacji struktury przemysłowej w mieście masowe były postawy utożsamiania się z kategorią pracownik będącą synonimem nowoczesności oraz ukryte przeciwstawianie się tożsamości wiejskiej i chłopskiej. Jaki będzie Białystok z punktu widzenia jego funkcji ekonomicznych, a jaki z punktu widzenia jego funkcji kulturowych? Czy będzie to miasto pogranicza, turystyczne, ekologiczne, akademickie, wielokulturowe, czy raczej o wielu funkcjach? Odpowiedzi udzieli przyszły rozwój miasta.

Literatura

- Bauman Z. [2007], *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, przek. J. Łaszcz, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne sp. z o.o.
- Goćkowski J., Jałowiecki B. [1970], *Prace nadesłane na konkurs: „Czym jest dla Ciebie miasto Wrocław” jako materiał socjologiczny*, (w:) *Związani z miastem*, B. Jałowiecki (red.), Wrocław: Ossolineum
- Jałowiecki B., Szczepański M. [2002], *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”
- Jałowiecki B., Szczepański M. [2002], *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe
- Jędrzejczak D. [2004], *Geografia humanistyczna miasta*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG
- Kłoskowska A. [1992], *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1
- Kopczyńska-Jaworska B. [2002], *Tożsamość społeczno-kulturowa a miasto jako przedmiot badań*, (w:) *Tożsamość społeczno-kulturowa współczesnego miasta w Polsce*, A. Koseski, A. Stawarz (red.), Warszawa – Pułtusk: Polskie Towarzystwo Etnologii Miasta

- Michałowski L. [2001], *Gdańsk w oczach jego młodych mieszkańców*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 5
- Misiak W. [1999], *Miasto*, (w:) *Encyklopedia socjologii*, W. Kwaśniewicz i zespół (red.), t. 2, Warszawa: Oficyna Naukowa
- Narodowy Spis Powszechny w województwie podlaskim* [2003], Białystok: WUS
- Mniejszości narodowe w Polsce a wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, (w:) E. Matuszczyk, M. Krzywosz (red.), *W kręgu sacrum i pogranicza*, [2004].
- Nowak S. [1973], *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, (w:) *Teorie postaw*, S. Nowak (red.), Warszawa: PWN
- Ossowski S. [1968], *Z zagadnień struktury społecznej. Dzieła*, t. 5, Warszawa
- Piotrowski W. [1994], *Tożsamość miasta (na przykładzie Łodzi)*, (w:) *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 1, *Miasto*, I. Machaj i J. Styk (red.), Lublin: Wydawnictwo UMCS
- Putnam R. D. [2001], *Bowling Alone: The collapse and revival of American Community*, New York: Simon & Schuster
- Putnam R. D. [2003], *Lewis Feldstein, Better Together: Restoring the American Community*, New York: Simon & Schuster
- Sadowski A. [2006], *Białystok. Kapitał społeczny mieszkańców miasta*, Białystok: Wyższa Szkoła Ekonomiczna
- Sadowski A. [1994], *Procesy ruralizacji. Ludność wiejska w mieście*, Kraków: UJ
- Tożsamość społeczno-kulturowa współczesnego miasta w Polsce*, Koseski A., Stawarz A. (red.) [2002], Warszawa – Pułtusk: Polskie Towarzystwo Etnologii Miasta
- Trutkowski C., Mandes S. [2005], *Kapitał społeczny w małych miastach*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”
- Znaniecki F. [1931], *Miasto w świadomości jego obywateli*, Poznań: Polski Instytut Socjologiczny